

Sygn. akt XVII AmC 3878/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 września 2012r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie:

Przewodniczący: SSO Maria Witkowska

Protokolant: sekr. sądowy Irmina Bartochowska

po rozpoznaniu w dniu 04 września 2012r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa Stowarzyszenia (...) z siedzibą w B.

przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

utrzymuje w mocy wyrok zaoczny z dnia 20 grudnia 2011r. w całości.

Sygn. akt XVII AmC 3878/10

UZASADNIENIE

Powód – Stowarzyszenie (...) z siedzibą w B. w dniu 22 grudnia 2010 roku wniósł pozew, w którym domagał się uznania za niedozwolone postanowień stosowanych przez pozwanego – (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. o treści:

1. „Czas dostarczenia przesyłki może ulec przedłużeniu z przyczyn niezależnych od SKLEPU. Wrazie opóźnienia w dostawie przesyłki NABYWCA powinien niezwłocznie zawiadomić SKLEP. SKLEP nie ponosi odpowiedzialności za opóźnienia w dostarczeniu przesyłki spowodowane przez firmy kurierskie”.

2. „Jeżeli zwracany towar nie posiada oryginalnego opakowania firmowego lub opakowanie jest zniszczone w stopniu utrudniającym dalszy bezpieczny transport, lub stan opakowania obniża wartość handlową towaru, SKLEP pomniejszy zwracaną cenę sprzedaży o koszty nowego opakowania, nie mniej niż 40%.”

3. „Informacje dotyczące opisu towaru oraz jego specyfikacji pochodzą od producenta danego produktu. SKLEP uchyla się od skutków ewentualnych pomyłek w opisach produktów oraz zastrzega sobie prawo do wystąpienia rozbieżności w wyglądzie produktów wynikających ze zdjęć przedstawionych na stronie (...) .”

4. „Ewentualne spory mogące wyniknąć pomiędzy Stronami transakcji będą rozstrzygane przez sąd powszechny właściwy dla siedziby (...) Sp. z o.o.”

Powód wniósł ponadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Swoje roszczenie powód oparł na fakcie, że pozwany prowadzi działalność gospodarczą polegającą na sprzedaży artykułów rtv-agd za pośrednictwem sklepu internetowego, w ramach którego w obrocie z konsumentami posługuje

się wzorcem umownym w postaci regulaminu „Warunki zakupu” zawierającym zakwestionowane postanowienia. Powód stwierdził, że postanowienia te nie podlegają uzgodnieniom indywidualnym, a kształtują prawa i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, nie są przy tym postanowieniami określającymi główne świadczenia stron. Na dowód powyższego powód załączył przedmiotowe „Warunki zakupu”.

Powód podniósł, że pierwsze zakwestionowane postanowienie wyłączające odpowiedzialność pozwanego za opóźnienia w dostarczeniu przesyłki spowodowane przez firmy kurierskie stanowi niedozwolone postanowienie umowne, o którym mowa w przepisie art. 385¹ kc i art. 385³ pkt 2 kc. Powód powołał się przy tym na treść art. 474 kc. Wskazał, że treść przedmiotowej klauzuli jest zbieżna z treścią klauzul wpisanych do rejestru klauzul niedozwolonych pod numerami (...), (...), (...), (...).

Jeśli chodzi o drugie postanowienie powód wywiódł, iż jest to postanowienie, o którym mowa w przepisie art. 385³ pkt 17 kc, gdyż została w nim zastrzeżona rażąco wygórowana kara umowna w przypadku, gdy konsument odstępuje od umowy, a brak jest opakowania lub stan opakowania obniża wartość handlową towaru. W takiej bowiem sytuacji pozwany pomniejsza zwracaną cenę sprzedaży o koszty nowego opakowania, nie mniej niż 40%. Powód wskazał, że klauzula podobnej treści została wpisana do rejestru klauzul niedozwolonych pod numerem (...).

Jak podał powód - trzecie kwestionowane postanowienie wyłącza odpowiedzialność pozwanego w sytuacji, gdy w opisie towaru znajdują się nieprawdziwe informacje bądź nastąpi rozbieżność zdjęcia oferowanego towaru z rzeczywistym wyglądem produktu, przez co rażąco narusza jego interesy. Przy czym powód zauważył, że konsument podejmuje decyzje o zawarciu umowy sprzedaży mając do dyspozycji jedynie ofertę pozwanego zamieszczoną w witrynie sklepu internetowego, która opiera się na opisie danego artykułu i jego fotografii, a konsument nie ma możliwości zweryfikowania tych informacji przed zawarciem umowy. Powód wskazał, że klauzule podobnej treści zostały wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych pod numerami (...), (...), (...).

Co do czwartego postanowienia powód podniósł, że podobne postanowienia wielokrotnie wyrokami Sądu były wpisywane do rejestru klauzul niedozwolonych, między innymi pod numerami (...). Powód wskazał także, iż postanowieniem tym pozwany narzuca rozpoznanie sprawy przez Sąd, który wedle ustawy nie jest miejscowo właściwy.

W dniu 20 grudnia 2011r. Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wydał wyrok zaoczny, w którym między innymi uznał za niedozwolone postanowienia określone w pozwie i zakazał ich stosowania przez pozwanego w obrocie z konsumentami, jak też zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 360 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i postanowieniu temu nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Pozwany złożył sprzeciw od wskazanego wyroku zaocznego, jednocześnie wnosząc o jego uchylenie i oddalenie powództwa w całości, dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów wskazanych w treści uzasadnienia sprzeciwu, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm.

Pozwany zauważył, że w swej działalności cieszy się słusznym uznaniem jako podmiot stosujący zasady uczciwego handlu, szanujący swoich klientów, a nade wszystko konsumentów. Stąd, jak podał, w żadnym wypadku w historii całej działalności sugerowane przez powoda naruszenia nie miały miejsca.

Odnosząc się do pierwszego zaskarżonego postanowienia pozwany podniósł, że nakłada ono na nabywcę obowiązek współdziałania w trakcie dostarczania towaru. Zauważył, że pozwany nie ma możliwości kontrolowania przesyłki na każdym etapie, ponieważ zleca tę usługę wyspecjalizowanym przedsiębiorstwom kurierskim. Dlatego też apeluje do swoich klientów, żeby w przypadku opóźnienia dostawy niezwłocznie go o tym informowali. Pozwany zauważył, iż dla niego niezbitym dowodem, że przesyłka została dostarczona, jest moment zwrotu potwierdzenia odbioru, wcześniej zaś nie ma niezbitej pewności, że przesyłka została dostarczona. Pozwany nie kwestionując, iż nie ponosi

odpowiedzialności względem konsumentów, którym sprzedał towar, zaznaczył jedynie, że nie jest podmiotem dokonującym bezpośrednio dostawy, w związku z czym nie będąc podmiotem odpowiedzialnym za dostawę, powinien być o wszelkich opóźnieniach informowany z należyтым wyprzedzeniem.

Odnośnie drugiego postanowienia wskazanego w pozwie pozwany podniósł, że nie wyłącza możliwości zwrotu towaru z uszkodzonym opakowaniem, potrąca jedynie koszty opakowania. Zarzucił powodowi błędną interpretację zapisu umowy, że pozwany potrąca 40% ceny sprzedaży. Zauważył, że opakowanie może być uszkodzone w różnym stopniu, różne są też opakowania, w takim wypadku nie ma więc konieczności potrącenia od ceny kosztów całego opakowania, lecz jedynie jego części. Stąd też zapis o 40%, który odnosi się do ceny opakowania, a nie do ceny sprzedaży. Pozwany wskazał, iż w żadnym wypadku nie potrąca ceny sprzedaży o więcej niż o udokumentowaną cenę opakowania.

Co do trzeciej klauzuli pozwany zauważył, że sprzedaż dokonywana za pośrednictwem środków porozumiewania się na odległość rządzi się określoną specyfiką. Jak podał, dotyczy to przede wszystkim postrzegania barw i związanymi z tym ustawieniami monitora ekranowego, gdyż barwy w każdym monitorze wyglądają zawsze trochę inaczej. Ponadto stwierdził, że producenci dodają w specyfikacjach produktów takie dane, jak energochłonność, zużycie wody, parametry takie jak ciśnienie robocze itp. , które to dane te nie są sprawdzane przez pozwanego, jak też nie są sprawdzane przez żadnego innego sprzedawcę. Wobec czego pozwany wywiódł, iż w każdym opisie mogą wystąpić rozbieżności, w związku z czym nie można go karać za fakt, że podaje w swoich regulaminach informacje, które wynikają z powszechnej praktyki handlowej. Pozwany zwrócił uwagę, iż nie wyłącza to przecież w żaden sposób jego odpowiedzialności, zwłaszcza za niezgodność towaru z umową, która wynika z takiego opisu. Zaznaczył, iż paragraf 8 dotyczy m.in. możliwości zgłaszania reklamacji towaru z powodu niezgodności towaru z umową. Podniósł, iż w celu ochrony swoich klientów sporządził też specjalny wzór zwrotu towaru. Stwierdził, iż w żadnym wypadku postanowienia regulaminu nie uniemożliwiają konsumentom realizacji swoich praw.

Jeśli chodzi o ostatnie postanowienie zakwestionowane przez powoda pozwany wskazał, iż ma ono skutek tylko o tyle, że informuje konsumenta o sędzię właściwości ogólnej w przypadku, jeśli chciałby wytoczyć powództwo przeciwko pozwanemu. Podniósł, że nie było jego zamiarem ustalanie konsumentom sądu wyłącznego.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany – (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. prowadzi działalność gospodarczą polegającą na sprzedaży towarów za pośrednictwem internetowej galerii handlowej składającej się ze sklepów internetowych.

Pozwany posługiwał się w obrocie z konsumentami wzorcem umownym o nazwie „Warunki zakupu”, który zawierał zakwestionowane przez powoda postanowienia o następującej treści:

1. „Czas dostarczenia przesyłki może ulec przedłużeniu z przyczyn niezależnych od SKLEPU. Wrazie opóźnienia w dostawie przesyłki NABYWCA powinien niezwłocznie zawiadomić SKLEP. SKLEP nie ponosi odpowiedzialności za opóźnienia w dostarczeniu przesyłki spowodowane przez firmy kurierskie”.

2. „Jeżeli zwracany towar nie posiada oryginalnego opakowania firmowego lub opakowanie jest zniszczone w stopniu utrudniającym dalszy bezpieczny transport, lub stan opakowania obniża wartość handlową towaru, SKLEP pomniejszy zwracaną cenę sprzedaży o koszty nowego opakowania, nie mniej niż 40%.”

3. „Informacje dotyczące opisu towaru oraz jego specyfikacji pochodzą od producenta danego produktu. SKLEP uchyla się od skutków ewentualnych pomyłek w opisach produktów oraz zastrzega sobie prawo do wystąpienia rozbieżności w wyglądzie produktów wynikających ze zdjęć przedstawionych na stronie (...) .”

4. „Ewentualne spory mogące wyniknąć pomiędzy Stronami transakcji będą rozstrzygane przez sąd powszechny właściwy dla siedziby (...) Sp. z o.o.” (k. 10-12).

W odpowiedzi na pozew pozwany nie zakwestionował, iż w stosowanym przez niego wzorcu zawarte są powołane w pozwie postanowienia. Nie zaprzeczył także, aby stosował wskazane postanowienia, w związku z czym okoliczność tą należało uznać za przyznaną.

Wobec nie zakwestionowania wiarygodności wzorca umownego, ani niezgodności kwestionowanych postanowień z treścią postanowień zawartych we wzorcu należało uznać za udowodnione, iż są one stosowane przez pozwanego.

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył, co następuje:

Sąd poddał treść przedmiotowych postanowień wzorca umowy ocenie prawnej w kontekście czy mają one charakter niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. i w konsekwencji uznał, iż powództwo jest uzasadnione.

Należy podkreślić, że w postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone Sąd dokonuje abstrakcyjnej oceny wzorca celem ustalenia, czy zawarte w nim klauzule mają charakter niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ k.c. Niedozwolone postanowienia umowne określają przepisy art. 385¹ – 385³ k.c., mające na celu ochronę konsumenta przed niekorzystnymi postanowieniami umowy łączącej go z profesjonalistą.

W myśl art. 385¹ § 1 k.c., za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z przytoczonego sformułowania wynika zatem, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z praktyki stosowania zależna jest od spełnienia następujących przesłanek:

- 1) postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, a więc nie podlegało negocjacom;
- 2) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami;
- 3) ukształtowane we wskazany sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta;
- 4) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie, natomiast brak jednej z nich skutkuje tym, iż Sąd nie dokonuje oceny danego postanowienia pod kątem abuzywności.

Analizując zakwestionowane przez powoda postanowienia w oparciu o w/w kryteria, nie budzi wątpliwości Sądu, że konsumenci nie mają wpływu na ich treść, a zatem należało uznać, że postanowienia nie są z nimi uzgadniane indywidualnie.

Przedmiotowe postanowienia nie określają także świadczenia głównego wynikającego z umowy.

Do rozstrzygnięcia pozostała zatem jedynie kwestia, czy powołane przez powoda w petitum pozwu postanowienia kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Należy wskazać, że „dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do

niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc działania potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, mogą tu wejść w grę także inne aspekty: zdrowia konsumenta (i jego bliskich), jego czasu zbędnie traconego, dezorganizacji toku życia, przykrości, zawodu itp. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być rażące, a więc szczególnie doniosłe. Pojęcie „dobrych obyczajów” (w szczególności w stosunkach umownych między profesjonalistą a konsumentem) zdefiniowała judykatura - w wyroku SN z 13 lipca 2005 r. (I CK 832/04, opublik. Biul. SN 2006, nr 2, s. 86) wskazano, iż za „sprzeczne z dobrymi obyczajami” należy uznać wprowadzenie klauzul godzących w równowagę kontraktową, zaś „rażące naruszenie interesów konsumenta” polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta w określonym stosunku umownym.

W świetle powyższego Sąd uznał, że kwestionowana przez powoda klauzula o treści **„Czas dostarczenia przesyłki może ulec przedłużeniu z przyczyn niezależnych od SKLEPU. W razie opóźnienia w dostawie przesyłki NABYWCA powinien niezwłocznie zawiadomić SKLEP. SKLEP nie ponosi odpowiedzialności za opóźnienia w dostarczeniu przesyłki spowodowane przez firmy kurierskie.”** stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

W myśl art. 474 kc dłużnik odpowiedzialny jest jak za własne działanie lub zaniechanie za działania i zaniechania osób, z których pomocą zobowiązanie wykonywa, jak również osób, którym wykonanie zobowiązania powierza. Przepis powyższy stosuje się także w wypadku, gdy zobowiązanie wykonuje przedstawiciel ustawowy dłużnika.

Nieuzasadnionym jest więc wyłączenie odpowiedzialności pozwanego z powodu nienależytego wykonania zobowiązania przez podmioty, za pośrednictwem lub przy pomocy których pozwany prowadzi swoją działalność.

Podkreślić trzeba, że skoro pozwany prowadzi działalność gospodarczą nastawioną na zysk, to winien ponosić również ryzyko gospodarcze z tą działalnością związane, a nie przerzucać to ryzyko na swoich klientów – konsumentów. Taka ocena jest w niniejszej sprawie uprawniona również z tego względu, iż działalność pozwanego opiera się w dużej części na korzystaniu z usług firm kurierskich.

Wobec powyższego, w ocenie Sądu, objęta sporem klauzula może wywołać u konsumenta błędne przekonanie co do przysługujących mu praw oraz obowiązków pozwanego. Co więcej przedmiotowa klauzula jest skierowana na wykorzystanie niewiedzy konsumenta. Z tego względu Sąd uznał, iż klauzula ta jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta.

Sąd uznał, że kwestionowana przez powoda klauzula o treści **„Jeżeli zwracany towar nie posiada oryginalnego opakowania firmowego lub opakowanie jest zniszczone w stopniu utrudniającym dalszy bezpieczny transport, lub stan opakowania obniża wartość handlową towaru, SKLEP pomniejszy zwracaną cenę sprzedaży o koszty nowego opakowania, nie mniej niż 40%.”** stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Zaskarżony zapis rażąco narusza interes konsumenta w sytuacji, gdy zamówiony w sklepie internetowym (wysyłkowym) przez konsumenta towar jest opakowany w taki sposób, iż dostanie się do towaru celem jego obejrzenia i weryfikacji jest nieodłącznie związane z koniecznością zerwania zabezpieczeń opakowania i jego uszkodzenia. W takim przypadku, mimo, iż konsument byłby zmuszonym przełamać, uszkodzić opakowanie, zgodnie z zapisem zawartym w Warunkach zakupu, musiałby ponieść określony koszt nowego opakowania, nie mniej niż 40%. Przy czym rację ma powód twierdząc, iż zapis ten jest nieprecyzyjny wobec braku określenia do czego odnosi się 40%. Tymczasem na gruncie ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz. U. Nr 22, poz. 271 ze zm.), a konkretnie na podstawie art. 7 w. wym. ustawy konsument ma możliwość odstąpienia od umowy i zwrotu towaru, który nie spełnia jego oczekiwań. Stwierdzić to jednak można tylko w wypadku obejrzenia towaru.

Abstrahując od powyższego należy zauważyć, że uregulowanie to jest niewątpliwie niekorzystne dla konsumenta wobec tego, że niezależnie od stanu opakowania przedsiębiorca pobiera kwotę nie mniejszą niż 40%, tym samym nie uwzględniając rzeczywistej szkody, przez co może rażąco naruszać ekonomiczny interes konsumenta.

Sąd uznał, że kwestionowana przez powoda klauzula o treści **„Informacje dotyczące opisu towaru oraz jego specyfikacji pochodzą od producenta danego produktu. SKLEP uchyla się od skutków ewentualnych pomyłek w opisach produktów oraz zastrzega sobie prawo do wystąpienia rozbieżności w wyglądzie produktów wynikających ze zdjęć przedstawionych na stronie (...)”** stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Przede wszystkim należy stwierdzić, że niewątpliwie godzi w interesy konsumenta sytuacja, w której przedsiębiorca prowadzący sklep internetowy zastrzega sobie możliwość błędów w opisie oferowanych produktów, zaznaczając jednocześnie, że zdjęcia tych produktów mogą nie odzwierciedlać rzeczywistości. Trzeba bowiem zauważyć, że na podstawie właśnie tych kryteriów jak wygląd i parametry towaru konsument podejmuje decyzję o zakupie. Jak wynika nadto z treści § 2 pkt 1 „Warunków zakupu” przedmiotami transakcji są produkty przedstawione na stronie (...) w chwili składania zamówienia.

Sąd zważył, że zastrzeżenie możliwości wystąpienia jakichkolwiek błędów w opisie produktów jest równoznaczne z zapewnieniem w Regulaminie możliwości popełniania błędów nawet co do istotnych parametrów oferowanych do sprzedaży produktów. Podobnie jeśli chodzi o zdjęcia, mogą one w ogóle nie odzwierciedlać oferowanego towaru. W konsekwencji może zaistnieć sytuacja, że konsument zostanie wprowadzony w błąd zarówno co do istotnych cech, parametrów nabywanego artykułu, jak również jego wyglądu zewnętrznego. W takich okolicznościach konsument nie może być pewny jaki produkt zostanie do niego rzeczywiście przesłany. W ocenie Sądu jest to niewątpliwie sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Sąd zważył, że przepisy prawa jak i dobre obyczaje wymagają, aby towar sprzedawany był zgodny z zamówionym przez klienta, wobec czego w wypadku otrzymania przez konsumenta towaru niezgodnego z zamówieniem przedsiębiorca ponosi odpowiedzialność z tego tytułu. Tymczasem zakwestionowane uregulowanie wyłącza odpowiedzialność pozwanego za nienależyte wykonanie zobowiązania.

Konsument ma wprawdzie prawo zwrotu niezgodnego z oczekiwaniami towaru, jednakże taka czynność nie może obarczać konsumenta. Natomiast z treści „Warunków zakupu” wynika, iż w sytuacji odebrania towaru od kuriera może on dokonać zwrotu towaru wyłącznie na własny koszt (§ 8 pkt 5).

Zdaniem Sądu postanowienie w wersji znajdującej się we wzorcu daje przedsiębiorcy możliwość unikania odpowiedzialności za sprzedaż towaru niezgodnego z danymi opublikowanymi w sklepie internetowym na temat oferowanego towaru oraz uchylania przed roszczeniem klienta, zasłaniając się treścią zaskarżonej klauzuli.

Poza tym kwestionowane postanowienie może doprowadzić do mylnego przeświadczenia klienta, że zakupiony przez niego towar nie musi odpowiadać towarowi wystawionemu w sklepie internetowym, a przez to, iż nie może on wystąpić w takim wypadku z roszczeniem do przedsiębiorcy.

Wobec powyższego postanowienie to niewątpliwie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta.

Sąd uznał, że kwestionowana przez powoda klauzula o treści **„Ewentualne spory mogące wyniknąć pomiędzy Stronami transakcji będą rozstrzygane przez sąd powszechny właściwy dla siedziby (...) Sp. z o.o.”** stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Stosownie do treści art. 385³ pkt 23 k.c. w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności wyłączają jurysdykcję sądów polskich lub poddają sprawę pod rozstrzygnięcie

sądu polubownego polskiego lub zagranicznego albo innego organu, a także narzucają rozpoznanie sprawy przez sąd, który wedle ustawy nie jest miejscowo właściwy.

Natomiast przedmiotowe postanowienie niewątpliwie przewiduje poddanie sporu do rozpoznania przez sąd, który nie zawsze będzie właściwy miejscowo. Co więcej przedmiotowe postanowienie może wykluczać możliwość dokonania przez konsumenta występującego z pozwem przeciwko Przedsiębiorcy wyboru między właściwością ogólną a przemienną -określonymi w Kodeksie postępowania cywilnego. Tym samym przedmiotowe postanowienie ograniczać będzie prawa konsumenta do złożenia pozwu zgodnie z właściwością miejscową unormowaną w Kodeksie postępowania cywilnego, obejmującą wyżej wymienione właściwości.

Zdaniem Sądu w przypadku, gdy stroną umowy jest konsument, a postanowienie umowne dotyczące właściwości Sądu zamieszczone zostało we wzorcu umownym narzuconym konsumentowi przez przedsiębiorcę, uregulowanie, które wyłącza konsumentowi możliwość wyboru pomiędzy właściwością ogólną a przemienną określoną w przepisie art. 34 kpc jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, albowiem jest mniej korzystne niż przepisy ustawy Kodeks postępowania cywilnego.

Sąd uznał przy tym za istotne, iż konsument byłby w lepszej sytuacji, gdyby zakwestionowanego postanowienia nie było, co niewątpliwie wpływa na uznanie danego postanowienia za niedozwolone. Podobne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 15 stycznia 2009r. o sygn. VI ACa 1638/08, wskazując iż jeżeli konsument byłby – na podstawie ogólnych przepisów – w lepszej sytuacji gdyby konkretnego postanowienia wzorca nie było, należy przyjąć, że ma ono charakter abuzywny.

Sąd zważył, że zakwestionowane postanowienie jest przejawem nadużywania przez pozwanego uprzywilejowanej pozycji kontraktowej profesjonalisty liczącego na brak świadomości prawnej konsumenta i pozbawiającego konsumenta praw zawartych w ustawie. Ponadto, postanowienie to może narazić konsumenta na niedogodności związane z ochroną swoich praw, utratą czasu, koniecznością dojazdów.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów stwierdził, że zakwestionowane postanowienia wzorców umownych stosowanych przez pozwanego kształtują prawa konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, a zatem stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. i na podstawie art. 347 kpc utrzymał w mocy w całości wyrok zaoczny z dnia 20 grudnia 2011 r. i orzeczony w nim w oparciu o art. 479⁴² k.p.c. zakaz stosowania w obrocie z konsumentami wskazanych w petitum pozwu postanowień.

Koszty rozprawy zaocznej i sprzeciwu zgodnie z art. 348 kpc obciążają stronę pozwaną.

W wyroku zaocznym o wysokości wpisu od pozwu i obciążeniu nim pozwanego na rzecz Skarbu Państwa rozstrzygnięto na podstawie art. 26 ust. 1 pkt 6 w zw. z art. 113 ust. 1 oraz art. 96 ust. 1 pkt 3 i art. 94 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2010r. Nr 90, poz. 594 ze zm.) i art. 98 § 1 kpc, natomiast o kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie art. 98 i 99 k.p.c.

Publikację prawomocnego wyroku na koszt pozwanego zarządzono na podstawie art. 479⁴⁴ k.p.c.

SSO Maria Witkowska